



Zginął pod kołami pociągu. Prokuratura wyjaśni, czy pracownicy kolei dopełnili procedur

data aktualizacji: 2015.10.23



Prokuratura Rejonowa w Iławie wszczęła śledztwo w związku z tragicznym wypadkiem na dworcu Iława Główna, do którego doszło w miniony wtorek. - Obecnie nasza wiedza o dokładnych okolicznościach tego zdarzenia jest szczątkowa - mówi jej szef Jan Wierzbicki. - Będziemy zbierać materiały i dochodzić do prawdy.

Do tragicznego wypadku doszło we wtorek około godziny 14:00 na dworcu kolejowym Iława Główna. 56-letni mieszkaniec Torunia wpadł po koła pociągu relacji Poznań-Olsztyn, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu. Pociąg zatrzymano dopiero w Rudzienicach, ponieważ maszynista nie zdawał sobie sprawy, że doszło do wypadku.

Śledztwo w sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Iławie, a postępowanie wcale nie będzie należało do łatwych. Szef iławskiej prokuratury Jan Wierzbicki szacuje, że potrwa ono co najmniej 2-3 miesiące.

Na razie znane są jedynie wstępne wyniki sekcji zwłok 56-latka, które potwierdziły, że przyczyną zgonu były obrażenia ciała odniesione wskutek wypadku kolejowego. Wiadomo też, że maszynista był trzeźwy. Wciąż nie ustalono natomiast, czy do wypadku doszło, gdy mężczyzna wsiadał, czy też wysiadał z pociągu. Prokuratura nie dotarła jeszcze do naocznych świadków zdarzenia (jeśli tacy w ogóle byli), sprawdzi również, czy zdarzenie mogło zostać nagrane przez kamery monitoringu.

W toku postępowania prokuratura ustali również, czy pracownicy kolei dopełnili procedur. Działania te będą miały charakter rutynowy, a na razie nic nie wskazuje na to, że doszło do naruszeń do tym

zakresie.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49055-zginal-pod-kolami-pociagu-prokuratura-wyjasni-czy-pracownicy-kolei-dopelnili-procedur>